

Sygn. akt VIII C 1055/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.165,33 zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt pięć złotych trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot:

a) od kwoty 865,33 zł (osiemset sześćdziesiąt pięć złotych trzydzieści trzy grosze) od dnia 1 marca 2019 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 2.300 (dwa tysiące trzysta) złotych od dnia 6 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.700 (jeden tysiąc siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4. obciąża stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwoty 273,54 zł (dwieście siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt VIII C 1055/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 września 2020 roku powód M. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 3.165,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności powód dokonał naprawy pojazdu o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 28 stycznia 2019 roku. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego wyniósł 14.970,74 zł. Pozwany ubezpieczający w zakresie OC sprawcę szkody przyjął

odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacić poszkodowanemu kwotę 11.306 zł, co jednak jest sumą zaniżoną. Ponadto pełnomocnik wyjaśnił, że w związku z czynnościami naprawczymi poszkodowany wynajął od powoda samochód zastępczy, który użytkował przez okres 31 dni. Łączny koszt najmu wyniósł 4.575,60 zł i został pokryty przez ubezpieczyciela do kwoty 800 zł (pозwany uznał 8 dni najmu). Na dochodzone roszczenie składa się uzupełniające odszkodowanie w wysokości 865,33 zł oraz należność z tytułu najmu pojazdu zastępczego – 2.300 zł. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji.

(pozew k. 3-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany nie kwestionuje rynkowego charakteru stawek za rbg stosowanych przez powoda, stoi jednak na stanowisku, że w sprawie winna mieć zastosowanie średnia cena robocizny. Dodał, że faktyczny koszt robocizny ujęty na fakturze pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Odnośnie roszczenia z tytułu najmu pojazdu pełnomocnik wskazał z kolei, że poszkodowany miał możliwość pozyskania informacji na temat wynajęcia auta zastępczego od pozwanego. Jednocześnie w dniu 29 stycznia 2019 roku ubezpieczyciel przesłał na pocztę email poszkodowanego informacje w tym zakresie. Pomimo tego poszkodowany zaniechał kontaktu ze wskazanymi przez pozwanego podmiotami przez co przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody. Ponadto pełnomocnik zakwestionował czas najmu pojazdu akcentując, że brak było podstaw do zgłoszenia konieczności dokonania oględzin dodatkowych dopiero 17 dni po dacie zapoznania się przez powoda z uznanym przez pozwanego zakresem naprawy.

(odpowieź na pozew k. 57-60)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco podniósł, że poszkodowany ma swobodę wyboru warsztatu, w którym chce naprawić uszkodzony pojazd i dokonując takiego wyboru nie musi kierować się wyłącznie najniższą ceną. W zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego wskazał, że pozwany przyjął stawkę najmu, która nie znajduje potwierdzenia w przesłanej poszkodowanemu informacji na temat najmu, że okres najmu jest wynikiem opieszałości i nienależytego przebiegu postępowania likwidacyjnego powód, pomimo wystosowanych ponagieł, czekał bowiem blisko tydzień na przesłanie protokołu oględzin, dodatkowo dopiero w toku naprawy okazało się, że uszkodzona jest tylna pokrywa samochodu, czego nie można było stwierdzić wcześniej. Informację w tym zakresie powód przesłał pozwanemu w dniu 21 lutego 2019 roku, następnie w dniach 26 i 28 lutego przesłał dwa monity w tej sprawie. Tym samym to zwłoka po stronie pozwanego doprowadziła do opóźnienia w czynnościach naprawczych.

(pismo procesowe k. 88-90v., protokół rozprawy k. 161-162v., k. 247-247v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód w ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 28 stycznia 2019 roku. Szkada była likwidowana z OC sprawy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...).

W dniu 29 stycznia 2019 roku działając w imieniu poszkodowanego powód zgłosił szkodę pozwanemu, co pozwany potwierdził tego samego dnia. W informacji zwrotnej ubezpieczyciel zaproponował możliwość zorganizowania auta zastępczego oraz wskazał, że w przypadku wynajęcia takiego pojazdu na własną rękę akceptowalna stawka dobową wynosi 81,30 zł netto. Wyjaśnił ponadto, że w przypadku szkody częściowej wynajem samochodu zastępczego przysługuje na czas trwania naprawy obliczony zgodnie z normami producenta z uwzględnieniem uzasadnionego czasu oczekiwania na części zamienne, weryfikacji kosztorysu oraz innych uzasadniających okoliczności wpływających na czas trwania najmu, a także, że koszt najmu pokrywany jest pod warunkiem przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

W związku z wstawieniem pojazdu do naprawy w dniu 5 lutego 2019 roku poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajął samochód marki O. (...) za stawkę 120 zł netto.

Tego samego dnia pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu. W wiadomościach email z dnia 6 i 11 lutego 2019 roku powód zwracał się do pozwanego o przesłanie protokołu z oględzin pojazdu. Protokół ten pozwany przesłał w dniu 11 lutego 2019 roku.

(zgłoszenie szkody k. 36, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k. 65-66, informacja dotycząca najmu pojazdu zastępczego k. 67, wydruk systemowy k. 68, ocena techniczna k. 69-70, umowa najmu samochodu zastępczego k. 71, wydruk wiadomości email k. 103, k. 104, okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 21 lutego 2019 roku pozwany powiadomił powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 6.307,58 zł. Tego samego dnia powód zgłosił dodatkowe uszkodzenia pojazdu w postaci pokrywy tylnej (wymiana) oraz napisów plus listew ozdobnych na pokrywę (wymiana), zaś w dniu 26 lutego 2019 roku przesłał monit wnosząc o zatwierdzenie kalkulacji naprawy i odpowiedź zwrotną. W dniu 28 lutego 2019 roku pozwany przesłał powodowi zweryfikowany kosztorys naprawy informując jednocześnie, że akceptacja kosztorysu nie przesądza o odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę.

(decyzja k. 25-26, wydruk wiadomości email k. 72, k. 106, pismo k. 73, zweryfikowany kosztorys naprawy k. 74-80, wydruk systemowy k. 81, okoliczności bezsporne)

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 15 marca 2019 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 14.970,74 zł brutto, 12.171,33 zł netto. Tego samego dnia powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.575,60 zł brutto, 3.720 zł netto z tytułu wynajmu auta zastępczego za okres 31 dni. Termin płatności obu faktur przypadał na dzień 29 marca 2019 roku.

Decyzją z dnia 5 kwietnia 2019 roku pozwany powiadomił o przyznaniu dodatkowego odszkodowania w wysokości 4.998,42 zł oraz refundacji kosztów w zakresie najmu pojazdu zastępczego co do kwoty 800 zł. Odnośnie najmu podniósł, że uznał zasadność wynajmu w okresie 8 dni obejmującym: datę oględzin (5.02), 2 dni organizacyjne (6.02-7.02), technologiczny czas naprawy uwzględniający dni wolne od pracy (8.02-12.02). Na okoliczność dobowej stawki najmu wyjaśnił, że poszkodowany był informowany, że stawka za wynajem pojazdu klasy C wynosi 81,30 zł netto, przy czym do wyliczenia przyjęto stawkę 100 zł netto stosowaną przez sieć (...).

Pismem z dnia 2 września 2020 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 3 dni kwoty 3.165,33 zł.

(faktura k. 18-19, k. 35, kalkulacja naprawy k. 20-26, decyzja k. 31-32, wezwanie do zapłaty k. 37-38, okoliczności bezsporne)

W warsztacie należącym do powoda po pierwszych oględzinach, sporządzana jest wycena powoda, w której jest ona przeliczana na części oryginalne, stawki serwisowe i wysyłana jest do towarzystwa ubezpieczeń celem akceptacji. Równolegle do wstępnych oględzin zamawiane są części potrzebne do naprawy, których czas oczekiwania wynosi około tygodnia. Jeśli części są dostępne w magazynie w P., to dostarczane są one w ciągu 2-3 dni. Jeśli jest konieczność dostarczenia części z magazynu w Niemczech, to oczekiwanie na części trwa około tygodnia, 2 tygodnie, nawet do miesiąca. Do ubezpieczyciela wysyłane są monity co drugi, trzeci dzień o przesłanie zatwierdzonej kalkulacji.

(dowód z zeznań świadka W. S. – nagranie od 00:10:03 do 00:36:38 protokołu rozprawy z dnia 20 kwietnia 2021 roku k. 161v.-162)

Przedmiotową wierzytelność powód nabył w drodze umowy cesji.

(okoliczność bezsporna)

Koszt naprawy samochodu marki V. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 29 stycznia 2019 roku wynosi w systemie eksperckim DAT: (1) 16.184,19 zł brutto przy średniej stawce 130 zł netto stosowanej dla zakładów bez autoryzacji na okres zdarzenia, (2) 18.203,11 zł brutto przy średniej stawce 188 zł netto stosowanej dla serwisów autoryzowanych (...) na okres zdarzenia, (3) 17.228,46 zł brutto przy średniej stawce 160 zł netto stosowanej dla warsztatów nieautoryzowanych i serwisów autoryzowanych (...) na okres zdarzenia.

Technologicznie uzasadniony okres naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 3,14 dni. Dodatkowo uwzględnąć należy 1-2 dni oczekiwania na części oraz 1 dzień na utwardzenie się powłoki lakierowej.

Określony przez powoda koszt naprawy samochodu marki V. (...) odpowiada cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku. Jest to realny i uzasadniony koszt dla serwisu autoryzowanego.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 171-189, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 119-123, k. 156-157)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego G. P. (1). Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

Należy wskazać, iż pozwany nie kwestionował ostatecznie opinii, a jedynie wniósł o jej uzupełnienie pisemne w ten sposób, aby biegły dokonał wyliczenia kosztu naprawy pojazdu przy użyciu programu A. tj. takiego z jakiego korzystał powód przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę ustalonej przez biegłego w wariantach I, II i III opinii podstawowej. Nie uzasadnił jednakże w żaden sposób swojego wniosku, nie wskazał, dlaczego koszt naprawy ustalony w oparciu o program DAT miałby być niemiernodajny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należało mieć na względzie również fakt, iż postępowanie toczyło się według przepisów o postępowaniu uproszczonym. Mając na względzie wartość przedmiotu sporu, dopuszczenie dowodu z takiej opinii, której cel byłby taki sam, jak opinii podstawowej, sprowadzałoby się do wydania drugiej opinii o treści odpowiadającej opinii głównej, spowodowałoby dodatkowy koszt rzędu 1.000-1.500 zł, przewyższający znacznie koszt wydania pisemnej opinii uzupełniającej. Należy jeszcze raz podkreślić, iż pozwany w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego koszt naprawy ustalony w oparciu o system ekspercki DAT miałby być niewiarygodny, czy też niepoprawny, a jedynie ograniczył się do sformułowania, iż powód korzystał z systemu A.. W związku z tym Sąd na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pominął wniosek dowodowy pozwanego o dalsze uzupełnienie opinii biegłego G. P. (1), jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody –

odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki V., należący do PHU (...) Sp. z o.o. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, w tym również uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z

dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W dalszej kolejności przypomnienia wymaga, że poszkodowany nie jest zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił przedmiotowy pojazd, z tytułu czego wystawił fakturę VAT na kwotę 14.970,74 zł brutto, 12.171,33 zł netto. Jak wynikało zaś z opinii biegłego G. P. uzasadniony koszt naprawy pojazdu V. wyniósł 17.228,46 zł przy zastosowaniu średniej stawki rbg na poziomie 160 zł netto, 16.184,19 zł – przy zastosowaniu średniej stawki rbg netto na poziomie 130 zł, zaś przy zastosowaniu średniej stawki na poziomie 188 zł dla serwisów autoryzowanych koszt ten wyniósł 18.203,11 zł. W fakturze wystawionej przez powoda uwzględniono stawkę za rbg na poziomie 175 zł netto. Zatem koszt dokonanej przez powoda naprawy pojazdu ustalony na kwotę 14.970,74 zł brutto jawi się jako koszt uzasadniony. Należy uwzględnić w niniejszej sprawie, fakt, iż poszkodowany PHU (...) Sp. z o.o. ma prawo odliczenia od kosztów naprawy podatku od towarów i usług, zatem w przypadku poszkodowanego jako uzasadniony koszt naprawy należało przyjąć kwotę netto na poziomie 12.171,33 zł. Przy uwzględnieniu już dokonanej wypłaty na poziomie 11.306 zł, do dopłaty na rzecz powoda pozostawała kwota 865,33 zł. Należy wskazać, iż stawka rbg za naprawę uszkodzonego pojazdu użyta przez powoda mieściła się w zakresie stawek rynkowych, nadto była ona niższa niż średnia stawka rbg ustalona przez biegłego na poziomie 188 zł netto, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, iż koszty naprawy zostały zawyżone. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, iż rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury). Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.), dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwany. W niniejszej sprawie opinia taka została wydana, a z jej treści niespornie wynika, że stosowana przez powoda stawka mieści się w przedziale stawek stosowanych przez (...) na rynku (...). Wobec powyższego, w ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania rynkowego charakteru stawek powoda. Przypomnienia wymaga, że przedmiotowa szkoda była likwidowana w ramach ubezpieczenia OC. O ile w przypadku umów AC postanowienia OWU regulują kwestię akceptowanych stawek za rbg i dla wariantów serwisowych co do zasady przyjmują poziom średnich stawek rynkowych, o tyle w przypadku ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje reguła pełnego odszkodowania. Skoro zaś powód składając zlecenie naprawy pojazdu, kosztorys, z którego wynika jakie konkretnie czynności naprawcze i dodatkowe zostały podjęte, ile roboczogodzin zajęły oraz jaka była ich wartość, wreszcie przedkładając fakturę opiewającą na kwotę zgodną z kwotą oznaczoną w kosztorysie naprawy, wykazał, że w związku ze zleconą naprawą wykonał wszystkie te czynności oraz ich koszt, a jednocześnie przyjęta w kalkulacji stawka za rbg jest stawką rynkową, dodatkowo zbliżoną do poziomu stawki średniej, to brak jest podstaw do przyjęcia, że powód dokonał naprawy pojazdu stosując stawki za rbg wykraczające poza poziom stawek rynkowych.

Odnosząc się zaś co do roszczenia dochodzonego z tytułu najmu, godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być

refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzenie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powód nie kwestionowała prawa pozwanego do obniżenia stawki w okresie najmu. Należy wskazać, iż sam powód zastosowała stawkę (100 zł netto na dobę), którą pozwany uznał za uzasadnioną w związku z możliwością organizacji najmu pojazdu zastępczego w sieci z nim współpracującej - (...). Sąd zatem uznał, iż stawka 100 zł netto za dobę nie tylko nie odbiega od stawek rynkowych, ale również jest uzasadniona w świetle możliwości organizacji najmu pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym.

Pozwany jak już wskazano kwestionował czas trwania naprawy pojazdu. W tym miejscu przypomnieć należy, iż 31 dni trwał faktyczny okres najmu. Nadto, co również jest bezsporne w niniejszej sprawie w postępowaniu likwidacyjnym ujawniła się konieczność ponownych oględzin pojazdu. Pierwsze oględziny odbyły się w dniu 5 lutego 2019 r. W dniu 21 lutego 2019 r., po przyjęciu odpowiedzialności przez pozwanego za szkodę, zwrócono się do towarzystwa ubezpieczeń o dokonanie ponownych oględzin, zaś w dniu 26 lutego 2019 roku przesłał monit wnosząc o zatwierdzenie kalkulacji naprawy i odpowiedź zwrotną. W dniu 28 lutego 2019 roku pozwany przesłał powodowi zweryfikowany kosztorys naprawy informując jednocześnie, że akceptacja kosztorysu nie przesądza o odpowiedzialności ubezpieczyciela. Należy wskazać, iż dopiero w dniu 21 lutego 2019 r. powód uzyskał informację od ubezpieczyciela co do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę i zakresu uszkodzeń uznanych przez ubezpieczyciela, do tego czasu poszkodowany był uprawniony do wstrzymania rozpoczęcia naprawy pojazdu, bowiem dopiero w tym dniu uzyskał on informację dotyczącą samego faktu, czy nastąpi refundacja kosztów naprawy z OC sprawy szkody. Dopiero po uzyskaniu tej informacji, również w zakresie uznanego przez pozwanego zakresu uszkodzeń pojazdu, powód powziął informację co do konieczności zgłoszenia oględzin dodatkowych, co uczyniono niezwłocznie po uzyskaniu decyzji od pozwanego (tego samego dnia). Następnie jeszcze w dniu 26 lutego 2019 r. pozwany nie przesłał zweryfikowanego kosztorysu naprawy, w związku z czym powód wysłał ponaglenie. Kosztorys ten został przesłany dopiero w dniu 28 lutego 2019 r. (czwartek) z zastrzeżeniem, iż akceptacja kosztorysu nie przesądza o odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Zdaniem Sądu, oznacza to, iż jeszcze w dniu 28 lutego 2019 r. poszkodowany mógł wstrzymać się, z możliwością rozpoczęcia naprawy pojazdu w pełnym zakresie, skoro w tym dniu powód nie miał jeszcze informacji co do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę w rozszerzonym zakresie. Jednocześnie uznając, iż dzień 1 marca 2019 r. (piątek) był najwcześniejszym terminem od którego mogła się rozpocząć naprawa i biorąc pod uwagę wynikające z opinii biegłego 2 dni oczekiwania na części do 5 marca 2019 r. (bowiem 2 i 3 marca 2019 r. to sobota i niedziela), oraz technologiczny czas naprawy ma poziomie 4 dni, uzasadniony czas naprawy trwałby do 8 marca 2019 r. (do piątku). Oznacza to, że poszkodowany mógł korzystać z pojazdu zastępczego nawet do 8-9 marca 2019 r., zaś korzystał przez 31 dni – tj. do dnia 8 marca 2019 r. Oznacza to, iż mógł on się domagać kosztów refundacji najmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody przez cały wskazany przez siebie okres, jako uzasadniony w świetle przebiegu likwidacji szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że okres 31 dni najmu pojazdu zastępczego jest w pełni uzasadniony. Dlatego też kwota żądana przez powoda kwota 2.300 zł netto (przy uznaniu przez pozwanego kwoty 800 zł) tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego jawi się jako w pełni uzasadniona.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 29 stycznia 2019 roku, a zatem ustawowy termin na jej likwidację upływa w dniu 28 lutego 2019 roku. W konsekwencji powód mógł się domagać odsetek od uzupełniającego odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu począwszy od dnia 1 marca 2019 roku zwłaszcza, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że zakończenie postępowania likwidacyjnego w 30-dniowym terminie nie było możliwe. Natomiast w zakresie, żądania 2.300 zł tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego należało zasądzić odsetki od dnia 6 kwietnia 2019 r., bowiem pozwany w dniu 5 kwietnia 2019 r. wydał decyzję w zakresie odpowiedzialności w zakresie refundacji tychże kosztów, zatem w tym dniu miał on wszelkie potrzebne informacje celem podjęcia decyzji we wskazanym w zakresie.

Mając to na względzie Sąd zasądził całość dochodzonego roszczenia, oddalając powództwo w zakresie odsetek.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Powód wygrał powództwo niemal w całości, ulegając jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego. Na koszty powoda złożyła się opłata sądowa – 200 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika, będącego radcą prawnym w kwocie 900 zł oraz koszty wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 600 zł. (k. 164).

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od pozwanego kwotę 273,54 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków – wynagrodzenia biegłego w części niepokrytej z zaliczek (k. 205).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.